

## DZIENNIKARSKA PRZYGODA Z JUNIOR MEDIA NA WAKACJACH W ŻORACH



Patryk

Fot.Sylwia Dąbrowa



Zuzia

Fot.Sylwia Dąbrowa



Kuba

Fot. Sylwia Dąbrowa

**Nasza redakcja w ubiegłym roku szkolnym zajęła IV miejsce w ogólnopolskim rankingu szkolnych redakcji. W nagrodę 3 nasi junior dziennikarze: Zuzia Setkowicz, Kuba Tokarski i Patryk Ołdak pojechali na wakacje do Żor. Obok zdjęcia z wakacji:)**



Zuzia

Fot.Sylwia Dąbrowa

## **NASI JUNIOR DZIENNIKARZE O PRZYGODZIE WAKACYJNEJ Z JUNIOR MEDIA W ŻORACH 30.07- 5.08 2018**

Kiedy jechałem autobusem nie wiedziałem jak tam będzie miałem nadzieję, że będzie fajnie. Kiedy dojechaliśmy bardzo spodobało mi się, że Twin Pigs to odwzorowanie dzikiego zachodu. Najpierw podczas przydzielania pokoi poznawałem swoich współlokatorów. Na szczęście przyjechały ze mną dwie osoby z mojej redakcji z czego jedna była w moim pokoju. Najfajniejszą rzeczą w Twin Pigs bez wątpienia była ogromna ilość różnych atrakcji takich jak wesołe miasteczko, które było praktycznie obok nas. Super też trafił mi się pokój, bo wszystkie osoby z mojego pokoju były spoko. Pewnego dnia pojechaliśmy do Aqua parku gdzie były dwie zjeżdżalnie, które były na czas, było tam jeszcze pomieszczenie, które było do tworzenia fal. Bardzo dobre było tam jeszcze jedzenie, które jedliśmy w restauracji mieliśmy pyszne śniadania, obiady i kolacje. Kiedy mieliśmy się pakować do wyjazdu byłem smutny bo te wakacje dały mi wiele radości. Według mnie

warto walczyć o wakacje z junior media, bo można zwiedzić tyle ciekawych miejsc tak jak rok temu w Uniejowie, a w tym roku w Żorach. Można przeżyć super dziennikarską przygodę.

**Jakub Tokarski**

Bardzo się ucieszyłam, kiedy okazało się, że z naszej redakcji jadę na darmowe wakacje z Junior media.

Kiedy nadszedł dzień wyjazdu byłam bardzo podekscytowana. Kiedy dojechaliśmy Pani wybrała nam pokoje, poszliśmy się wypakować, w tym czasie zapoznaliśmy się z sąsiadami i innymi osobami na kolonii. Później mieliśmy czas wolny i biegaliśmy po Twinpigsie, gdzie było bardzo dużo atrakcji. Najbardziej podobał mi się młot, tajemnicza kopalnia i nawiedzona sztolnia. Najzabawniejsze było to jak Panie poprosiły mnie, żebym szła

**pierwsza, żeby jak coś by wyskoczyło, to żeby mnie zabrało a nie Panie: ) Na niektóre atrakcje nie mogliśmy wchodzić bo były do 140 cm wzrostu, a większość z nas miała o wiele więcej niż podana miara. Pod koniec dnia były zabawy z wychowawcami bardzo się uśmialiśmy z chłopakami. Następnego dnia był TEAM BUILDING, na tych zajęciach bawiliśmy się i rzucaliśmy się balonikami z wodą, to było bardzo super. Kilka godzin później były warsztaty dziennikarskie, które prowadził bardzo sympatyczny Pan Marcin Kasprzyk. Pan Marcin nauczył nas tworzyć strony internetowe to zdumiewające ! W piątek piąteczek piątunio byliśmy w parku wodnym Aquarion. Kiedy szliśmy na basen to ja z koleżankami szłyśmy pierwsze z Panią pedagog. Razem z Panią i z dziewczynami rozmawiałyśmy, lecz przez to, zgubiłyśmy się, ale po kilku minutach odnalazłyśmy drogę.**

**Kiedy weszliśmy na basen to wszyscy się cieszyliśmy z klimatyzacji, bo było nam bardzo gorąco. Kiedy się zapoznaliśmy z ratownikiem i zasadami mogliśmy wejść do wody. Ja poszłam od razu na głęboką wodę z Panią pedagog (skakałam na główkę z podestu). Kiedy tak pływałam z Panią to rozmawiałyśmy o różnych rzeczach. Opowiedziałam Pani jak się dostałam na kolonię, o naszej szkole, o nauczycielach i kto mnie nauczył pływać. Kiedy się zmęczyłam poszłam do basenu dla młodszych dzieci. Była tam ścianka spinaczkowa i razem z koleżanką Oliwią, która lubi owady weszłyśmy do samej góry. Były także prądy, które nas porywały były również duże zjeżdżalnie, na których się pobijało rekordy, ja nawet jeden pobiłam. W przedostatni dzień odwiedziłam muzeum Ognia, gdzie było ciekawie i sympatycznie. Dowiedzieliśmy się dużo rzeczy.**

**W nocy była dyskoteka, na której bawiliśmy się aż do 22:00 było bardzo super! Nawet wymyśliliśmy układ taneczny do jednej piosenki. Na koniec kiedy przyszedł czas wyjazdu to żal było odjeżdżać, kilka osób płakało, że musimy się już żegnać nazajutrz. W dzień wyjazdu było mi bardzo smutno, że musimy się pożegnać, ale że jestem optymistką to się nawet cieszyłam, że spotkam rodzinę i przyjaciół.**

**Te dni zapamiętam do końca życia lecz nic nie obiecuję :) Mam nadzieję, że w tym roku zobaczę się z Paniami, Panem i innymi przyjaciółkami. A Kindze życzę bardzo dużo szczęścia.**

**Zuzanna Setkowicz**

**W ubiegłym roku szkolnym moja redakcja The voice of Students ze Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Zalasiu zajęła 4 miejsce w ogólnopolskim rankingu Junior Media. W nagrodę nasza redakcja otrzymała 3 bilety na udział w Letniej Szkole Junior Media w Żorach w miasteczku TWINPIGS. Byłem jednym ze szczęśliwców, którzy otrzymali ten bilet.**

**Pojechali ze mną: moja koleżanka Zuzia oraz mój kolega Kuba.**

**Letnia Szkoła rozpoczęła się 31 lipca 2018r. Na miejsce przyjechaliśmy busem, który zbierał redaktorów z różnych miejsc. Gdy dotarliśmy na miejsce poszliśmy do recepcji i tam zostały rozdzielone pokoje. Miały one fajną nazwę: cela. Ja razem z kolegami: z Kubą, Oskarem, Filipem, Igorem, Michałem i Kacprem mieszkaliśmy w celi 109.**

**Jak się rozpakowaliśmy, poszliśmy z Filipem, Zuzą i Oskarem do wesołego miasteczka na atrakcję: do nawiedzanej sztolni. Ja z Oskarem wyszliśmy po drugiej stronie i wróciliśmy do celi.**

**Od wtorku do piątku mieliśmy warsztaty dziennikarskie, na których poznawaliśmy techniki dziennikarskie oraz uczyliśmy się projektować i administrować strony internetowe. Każdego dnia o godz 16. 00 odbywały się pokazy taneczne i kowbojskie. Najbardziej podobał mi się pokaz pod tytułem „Napad Na Bank”. Był prześmieszny:)**

**W TWINPIGS było wiele atrakcji takich jak: kino 6D, młot, beczki, nawiedzona sztolnia, karuzela itd. Najlepszą atrakcją według mnie było tajemnicze podziemie czyli kino 6D, a także młot. Byliśmy też na basenie i było świetnie.**

**Niestety nie byłem do końca bo moi rodzice zabrali mnie nad morze. Była to niesamowita przygoda.**

**Polecam Wam jechać do wesołego miasteczka „TWINPIGS”. Na pewno będziecie się bardzo fajnie bawić, mieć dużo frajdy i zabawy.**

**Korzystając z okazji pozdrawiam wszystkich uczestników Letniej Szkoły Junior Media. Mam nadzieję, że za rok znowu się spotkamy. :-)**

**Patryk Ołdak**

**Wakacje z Junior Media to wielka przygoda dziennikarska, chwile pełne wrażeń. Warto uczestniczyć w tym projekcie. Zachęcamy do współpracy z naszą redakcją, zajęcia koła dziennikarskiego w każdy czwartek o godz. 12.45- 13.30 szczegóły u opiekuna redakcji P. Renaty Wciślak  
Drodzy Czytelnicy bądźcie z nami :)**

## **WAKACYJNA PRZYJAŹŃ**

**Mój przyjaciel ma na imię Adam. Ma 11 lat i mieszka w Świdnicy. Bardzo lubi układać kostkę Rubika i ma w tym sporcie wiele osiągnięć. Nasza przyjaźń zaczęła się w tym roku na wakacjach w Rogowie nad morzem. Od razu wiedziałam, że znajdziemy wspólny język.**

**Adam to niski, chudy jak patyk chłopiec z długimi blond włosami. Na początku myślałam, że to jest dziewczyna. Pomimo tego, że były wakacje i świeciło słońce Adam był blady jak ściana. Mój przyjaciel ubiera się w sportowe wygodne rzeczy i co ciekawe w jego butach nigdy nie ma sznurówek. Mama Adama jest wykładowcą na Uniwersytecie, a tata jest żołnierzem saperem. Rodzice mojego kolegi nie mają dla niego zbyt wiele czasu i dlatego on jest bardzo samodzielny, odpowiedzialny i odważny jak lew. Jego pasją jest sport i kostka**

**Rubika. Wszędzie z nią chodzi i cały czas ją układa. Nigdy nie sądziłam że choć trochę i ja będę umiała układać kostkę, ale kolega nawet mnie nauczył kilku sztuczek. Polubiłam go ponieważ jest miły, przyjacielski, sympatyczny, mądry lecz i chory. Adam ma autyzm. Strasznie trudno jest mu się skoncentrować. Na zawodach miał nawet specjalne nauszники, żeby nic nie słyszeć, żeby mógł się lepiej skoncentrować. Na wakacjach spędziliśmy wspaniałe chwile, których nigdy nie zapomnę. Czasami rozmawialiśmy do późnej nocy i nigdy nie brakowało nam tematów. Trudno mi to przyznać, lecz uważam że gada więcej niż ja, więc nie trudno było nam się porozumieć :-). Mój przyjaciel jest niezastąpiony, ponieważ potrafi mnie rozśmieszyć i mogę miło spędzić z nim czas. Pod koniec września w Krakowie są zawody w układaniu kostki Rubika i tam się spotkamy. Będę mu kibicować. Mam nadzieję, że w następnym roku też się spotkamy na wakacjach w Rogowie.**

**Zuzanna Setkowicz**

## **OŚRODEK KONNY MODRZEWIOWY JAR**



**Najpiękniejsze zwierzęta to konie. Fascynują mnie i postanowiłam to zainteresowanie rozwijać. Udało mi się znaleźć odpowiednie miejsce. To ośrodek Modrzewiowy Jar w Alwerni. Poznają tam konie i uczę się na nich jeździć. Są tam konie: Magia, Nirvana, Bessa, Elita, Etna, Czajka, Hexa, Horda. Bessa i Elita to konie, które pierwsze były w stajni.**

**Bessa to koń wielkopolski, a Elita to szlachetne półkrwi. Magia to koń arabski, a Nirvana to achaltekin chociaż to siostry. Następny koń to Czajka, jest ona szaro- biała, jest dość mała, mówimy na nią Czajnik. Potem pojawiły się Hexa i Horda - koniki polskie, czyli małe myszate koniki z wyznaczonym brązową kreską kręgosłupem. Ostatnim koniem, który dojechał do stajni jest Etna - największy koń w stadzie, jest cała czarna z białą gwiazdką na czole . Najbardziej lubię jeździć na Magii i Nirwanie. Najspokojniejszym koniem jest Bessa, a najbardziej rozbrykanym jest Elita. Bardzo lubię chodzić na zajęcia, bo uczy tam pani Marta. Wszystkie konie to klacze. Gdy jesteśmy na koniach czasami jeździmy na ujeżdżalni, a czasami w teren. Zazwyczaj jeździmy stępem wokół ujeżdżalni, robimy zmianę kierunku przez środek ujeżdżalni lub po przekątnej. Gdy przechodzimy do kłusu, jeździmy naokoło,**

**czasami galopujemy, jak mamy czas, skaczemy też przez przeszkody ze stępa galopu lub kłusu. Robimy też czasami ćwiczenia na koniu: klaszczemy nad szyją konia, drapiemy konia po zadzie, robimy młynek, kładziemy się na zadzie, robimy półsiad, robimy anglezowanie, bez patrzenia wkładamy nogi do strzemion, gdy siedzimy w siodle dajemy nogi pod pupę. To bardzo zajmujące zajęcie: poznawanie świata tych wspaniałych zwierząt i uczenie się jazdy na nich. Serdecznie Wam to polecam.**

**Helena Łytek**

### **Kreskówka, która nigdy się nie nudzi**

**Witajcie, chciałbym Wam dzisiaj opowiedzieć o kreskówce, którą oglądam każdego lata i się dalej nie nudzi. Chodzi mi o film „Awatar Ang”. Główną postacią jest mag powietrza Ang (w awatarze są cztery narody: nomadowie powietrza, magowie wody, magowie ziemi, magowie ognia,).**

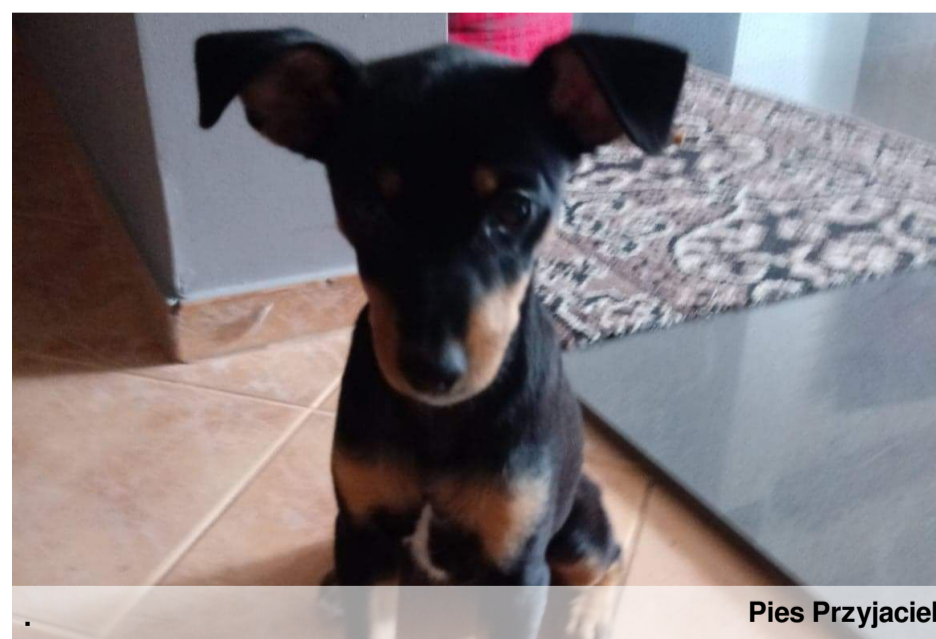
**Mag, który w wieku 12 lat, kiedy dowiedział się że zostanie awatarem (awatar to osoba która może jako jedyna opanować wszystkie cztery żywioły). Uciekł na swoim latającym Bizonie a wtedy jak leciał nad wodą złapał go ogromny sztorm, kiedy wpadł pod wodę zamroził się w kuli lodowej i był w niej 100 lat i przegapił całą wojnę którą zaczął naród ognia. Najważniejsze postacie: Ang, Katara, Sokka, Tof, Zuko. Według mnie najfajniejszą postacią jest Sokka. Jest on zwykłym gościem bez magicznych mocy, ale jego mocną stroną są genialne żarty które rozbawią nawet najbardziej poważną osobę. A według mnie mocną stroną kreskówki jest bardzo wkręcająca fabuła która tak wciąga że nie można się oderwać. Jeśli chcecie się więcej dowiedzieć musicie sami oglądać Polecam serdecznie młodym osobom, bo tam śmiechu co niemiara:)**

**Jakub Tokarski**

## **PIES PRAWDZIWYM PRZYJACIELEM CZŁOWIEKA**

**Chciałam Wam opowiedzieć o moim piesku. Jest mieszańcem, ale jest bardziej podobny do Ojca i mówimy, że jest rasy pinczer miniatuurka. Jest koloru czarnego, pyszczek ma ciemny brązowy. Ma na łapkach takie białe plamy i to jest w niej wyjątkowe. Jej ulubione miejsce to łóżko. Uwielbia spać na łóżku zazwyczaj pod kołdrą. Jej ulubiona zabawka to świnka, która piszczy i jak ją gryzie to głośno piszczy i się z tego śmiejemy. Bardzo lubię się z nią bawić najczęściej w berka. Zazwyczaj to ja gonię, a nie ona. Bardzo ją kocham, nigdy bym jej nie oddała komuś innemu, bo jest moim Prawdziwym Przyjacielem.**

**Oliwia Dyba**



Pies Przyjaciel